

Katowice, 17. 12. 2021 r.

Dr hab. Małgorzata Czornik, prof. UE  
Katedra Badań Strategicznych i Regionalnych  
Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach

## **RECENZJA**

**Rozprawy doktorskiej mgr Konrada Sarzyńskiego  
pt. „Suburbanizacja miast wojewódzkich w Polsce  
a przemiany społeczno-gospodarcze obszarów funkcjonalnych”  
przygotowanej pod kierunkiem naukowym prof. dr hab. Anny Karwińskiej  
oraz promotora pomocniczego dr Michała Kudlacza**

### **1. Uwagi ogólne**

Recenzja została sporządzona na podstawie pisma Rady Dyscypliny Nauki o Polityce i Administracji Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie z dnia 25 października 2021 r.

Zgodnie z art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. „Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce”, rozprawa doktorska prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Jej przedmiotem jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego lub oryginalne rozwiązanie w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych w sferze gospodarczej lub społecznej. Przedmiotem recenzji jest ocena pracy pod względem zgodności z tymi warunkami. Rozprawa liczy 194 strony.

### **2. Zasadność podjęcia tematu**

Problematyka podjęta w pracy jest ważna i aktualna w kontekście zmian jakim podlegają współcześnie duże miasta w różnych częściach świata. W otoczeniu wielu z nich intensywnie przebiega proces suburbanizacji, skutkujący charakterystycznym dla niego rozlewaniem zabudowy, rosnącą liczbą mieszkańców obszarów zewnętrznych czy dyslokacją działalności gospodarczych. W Polsce takie zmiany w pełnym zakresie obserwujemy od końca XX wieku przede wszystkim na obszarach otaczających największe ośrodki miejskie. Do nich należą miasta wojewódzkie, będące liderami rozwoju regionalnego, skupiającymi

najważniejsze w tej skali podmioty sektora publicznego oraz jednostki gospodarcze. Otaczające je obszary funkcjonalne w wielu przypadkach obejmują tereny, które można opisać jako zagospodarowane w sposób charakterystyczny dla przebiegu procesu suburbanizacji. Autor w pracy zrealizował oryginalne badania właśnie takich obszarów oraz zachodzących tam procesów i ich skutków.

Układ słów w temacie zakłada, że rozprawa będzie dotyczyć głównie suburbanizacji, jednak tekst dowodzi równowagi wątków dotyczących tego procesu oraz zagadnień odnoszących się do powstawania i cech obszarów funkcjonalnych miast. Nie obniża to jednak wartości poznawczej pracy. Autor prowadzi rozważania dotyczące zmian w miastach wojewódzkich i ich otoczeniu dokonując zestawień i porównań wybranych cech tych dwóch obszarów, wskazując we wnioskach na wzajemne zależności ich dynamiki rozwoju. Suburbanizację charakteryzuje w pierwszym rozdziale pracy opisując jej teoretyczne aspekty, zaś w badaniach zaprezentowanych w dalszych rozdziałach koncentruje się raczej na wątkach dotyczących obszarów funkcjonalnych.

### **3. Cele pracy i hipotezy badawcze**

Cel główny pracy został sformułowany prawidłowo. Autor deklaruje w nim analizę i ocenę przemian zachodzących w obszarach funkcjonalnych miast wojewódzkich, co jest sformułowaniem raczej ogólnym, ale odpowiednim dla tego rodzaju syntetycznej deklaracji. Zakłada także osiągnięcie czterech celów szczegółowych, wśród których za najciekawszy uważam cel drugi związany z autorską delimitacją obszarów funkcjonalnych miast wojewódzkich w Polsce. W tekście pracy (str. 54-55) wspomina na istnienie innych delimitacji (w tym najbardziej znanej, dokonanej przez prof. P. Śleszyńskiego) proponując jednak własne grupy wskaźników oraz metodę interpretacji ich wartości.

Hipoteza główna również jest właściwie sformułowana i dotyczy szerokiego ujęcia negatywnych skutków suburbanizacji. Jej przesłanie w pewnym stopniu przesądza o raczej nieprzychylnym nastawieniu Autora rozprawy do rezultatów opisywanego procesu, jednak jest to zgodne z popularnym postrzeganiem oddziaływania suburbanizacji. Brakuje w niej jednak odniesienia do tytułowych obszarów funkcjonalnych, stanowiących główny przedmiot badań w dwóch ostatnich rozdziałach pracy. Pojawiają się one za to w trzech pierwszych z czterech hipotez pomocniczych, doprecyzowujących treść hipotezy głównej, przy czym hipoteza pomocnicza nr 2 zawiera nie precyzyjne zestawienie: „*rozwój ... nie wpływa na szybkość rozwoju*” (można porównywać szybkość z szybkością, rozwój z rozwojem).

## **Układ pracy**

Treść rozprawy jest zgodna z jej tytułem. Praca składa się z wstępu, pięciu rozdziałów podzielonych na podpunkty oraz zakończenia. Można wskazać trzy jej główne części: początkowe dwa rozdziały teoretyczne, rozdział trzeci opisujący metodykę badań oraz dwa ostatnie rozdziały prezentujące ich wyniki. Taki układ jest właściwy dla zaprezentowania omawianych zagadnień. Rozdział pierwszy jest dość długi (45 stron), a piąty zbyt krótki (17 stron) w porównaniu z pozostałymi (drugi – 28 stron, trzeci – 33 strony, czwarty – 37 stron), ale nie obniża to oceny całej pracy.

## **Ocena merytoryczna**

Pierwszy rozdział rozpoczynają obszernie rozważania dotyczące definicji miasta, suburbanizacji, urban sprawl i peryurbanizacji. Autor w rozsądny sposób dobiera i cytuje różne określenia opisujące sens tych pojęć, dopełniając je odpowiednimi komentarzami. Dalej prezentuje genezę suburbanizacji słusznie zwracając uwagę na zmieniające się motywacje mieszkańców wyprowadzających się z centrów miast i do nich wracających. Interesujące są także wątki odnoszące się do realiów amerykańskich, uwzględniające przestrzenny rozmach przedmieść w USA i historyczną przewagę dostępności samochodów w tym kraju już od drugiej połowy XX wieku, w porównaniu z mniej bogatymi państwami Europy Wschodniej, Azji i innych kontynentów. Następna część tego rozdziału zawiera refleksje dotyczące trendów społeczno-kulturowych i ich znaczenia dla rozwoju miast. Autor opisuje kilka wydarzeń i zjawisk, które zostały wybrane w oparciu o nie wskazane kryterium, w domyśle będące autorskim uznaniem istotności ich oddziaływania. Dobór tych trendów uważam za ciekawy. Są różnorodne, zwracają uwagę na odmienne zagadnienia: społeczne (współdzielenie zasobów, pandemia COVID-19), ekonomiczne (kryzys finansowy), polityczne (rozszerzanie UE, wzrost zagrożeń terrorystycznych), ekologiczne (globalne ocieplenie) i dotyczące rozwoju technologicznego (rewolucja internetowa). Nieco pomieszanе wydają się być wątki dotyczące wpływu oraz przenikania globalności i lokalności wybranych trendów, ale uznaję rację zawartą w refleksji dotyczącej znaczenia miast (s. 25), iż miasta skupiają wiele oddziaływań, również przeciwstawnych. Ostatni punkt pierwszego rozdziału opisuje dokumenty dotyczące kształtowania zasad i ograniczeń szeroko rozumianego rozwoju miejskiego i planowania przestrzennego. Jego tytuł jest niezbyt trafnie dobrany do tych zagadnień, bowiem są to jedynie polityczno-prawne uwarunkowania i nie ma w nim zbyt wielu odniesień do tytułowej niekontrolowanej suburbanizacji (zwrot pojawia się dopiero na 47 stronie – siódmej stronie dziesięciostronicowego punktu).

Rozdział drugi Autor rozpoczyna od zdefiniowania obszaru funkcjonalnego oraz opisanie jego relacji z innymi pojęciami. Wyróżnia miejski obszar funkcjonalny, zespół miejski, obszar zurbanizowany, aglomeracje i obszary metropolitalne. Pojęcia te zostały wskazane, ale brakuje ich pełnej charakterystyki. Na rys. 9 pokazano ewolucję form osadnictwa, ale nie załączono opisu tłumaczącego. W dalszej części rozdziału Autor opisał kilka najbardziej znanych teorii rozwoju regionalnego oraz odniósł się do ich związku z analizowaniem obszarów funkcjonalnych miast. Słusznie stwierdza, iż założenia i wnioski zawarte w XIX – wiecznej teorii kręgów J.H. von Thünera można współcześnie uznać za interesującą inspirację do badań nad lokalizacją działalności w miejskich obszarach funkcjonalnych. W trzecim punkcie rozdziału można mieć zastrzeżenia do zgodności jego tytułu z zawartością. Tekst dotyczy bowiem w znacznej części rozważań nad zmianami zabudowy polskich miast, które Autor analizuje wyróżniając trzy okresy historyczne. Struktura wiekowa zasobów mieszkaniowych opisuje cechy miast, ale nie ma tytułowej specyfiki obszaru funkcjonalnego. W ostatniej części ciekawie opisano cztery wielkie miasta świata (Kalkuta, Lagos, Paryż i Tokio) i ich indywidualne cechy wraz z refleksjami dotyczącymi charakterystyki otaczających je obszarów funkcjonalnych.

W rozdziale trzecim zaprezentowano autorską propozycję delimitacji obszarów funkcjonalnych. Proponowana metoda oparta została na podejściu ilościowym wykorzystującym dane statystyczne, słusznie rozszerzonym o możliwości korygowania wyników o indywidualne, nietypowe sytuacje w otoczeniu niektórych polskich miast wojewódzkich. Założeniem do badań jest zbiór 12 wskaźników podzielonych na trzy kategorie: gospodarcze, przestrzenne i społeczne. Wśród nich znajdują się takie, które bezdyskusyjnie można uznać za ważne dla określenia powiązań z centralnym miastem wojewódzkim (udział podmiotów gospodarczych w usługach wyższego rzędu, udział bezrobotnych, średni udział mieszkań na sprzedaż lub wynajem, mieszkania na 1000 mieszkańców, ludność na km<sup>2</sup>, budynki mieszkalne podłączone do kanalizacji, dodatnie saldo migracji, udział ludności w wieku przedprodukcyjnym) oraz takie, które nie wydają się dobrze opisywać badanych relacji:

- dochód własny – gmina może być bogata bez silnych powiązań z miastem wojewódzkim (np. Polkowice w woj. dolnośląskim, daleko od Wrocławia),
- liczba podmiotów na 10 tys mieszkańców – przedsiębiorczość jest cechą społeczności lokalnych i jej członków, nie zależy bezpośrednio od relacji zewnętrznych, które mogą oczywiście sprzyjać powstawaniu i utrzymaniu działalności przedsiębiorstw, ale co do zasady raczej nie inicjują indywidualnych decyzji kreacyjnych (na czele

ogólnopolskiej listy gmin zhierarchizowanych wg tego wskaźnika jest Karpacz – miasto nie zaliczane do obszaru funkcjonalnego dolnośląskiej stolicy),

- średnia roczna zmiana liczby mieszkańców – opisuje zmiany które mogą mieć wiele przyczyn, w tym całkowicie wewnętrznych np. emigracje po likwidacji dużego przedsiębiorstwa, zmniejszanie się liczby mieszkańców starzejących się osiedli,
- udział ludności w wieku poprodukcyjnym – starzenie się mieszkańców gminy nie musi być powiązane z jej relacjami z miastem wojewódzkim, ale częściej wynika z historii gospodarczej gminy (kiedyś było bogate przedsiębiorstwo, przyjechali ludzie do pracy, teraz gdy już go nie ma, a oni się zestarzelili i tak zostali w swoich mieszkaniach) czy aktualnej atrakcyjności osadniczej gminy dla emerytów, powiązanej z funkcjami rezydencjalnymi (cisza, brak tłumów i korków, kontakt z przyrodą – ludzie kończąc pracę w dużym mieście przeprowadzają się tam gdzie jest ładnie).

Uwzględniając ogólne uzasadnienie Autora dotyczące doboru danych (dostępnych w GUS, ogólnopolskich, porównywalnych, względnie stałych) wykorzystanie w badaniach wymienionych wskaźników powinno zostać obszerniej opisane.

W dalszej części rozdziału zaprezentowano wyznaczone obszary funkcjonalne 17 miast wojewódzkich. Uważam, że właściwie dokonano połączenia obszarów funkcjonalnych Bydgoszczy i Torunia i rozdzielenia Gorzowa i Zielonej Góry, co wynika z odległości pomiędzy tymi miastami, choć są one wspólnie stolicami tych samych województw. Granice obszarów poszczególnych miast wskazano na podstawie wskaźnika syntetycznego zasadnie skorygowanego o indywidualnie występujące oddziaływania. Brakuje jednak przekonującego wytłumaczenia wskazanego zasięgu obszarów. Autor oświadcza jedynie że *„zasięg obszarów funkcjonalnych nie zawsze obejmował wszystkie gminy spełniające warunek ponadprzeciętnego rozwoju”* (s. 91), ale nie podał jakie kryterium go ostatecznie wyznaczało. W ostatniej części tego rozdziału Autor słusznie stwierdza oczywistą odmienną cech wskazanych obszarów funkcjonalnych i proponuje ich klasyfikację wyróżniając cztery kategorie. Nazwy grup oddają mniej lub bardziej trafnie cechy obszarów, przy czym za najmniej precyzyjne uznałabym określenie „lokalni liderzy” gdyż kontekst „lokalny” oznacza oddziaływanie gminno-powiatowe, a opis wskazuje raczej na relacje subregionalne. Szczególne wyróżnienie Warszawy, jako jedynej reprezentanta kategorii „czempioni”, jest dobrym pomysłem bo skala potencjału i sił oddziaływania tego miasta przekracza możliwości porównywania go z jakimkolwiek innym polskim miastem wojewódzkim.

W rozdziale czwartym zaprezentowano wyniki badań wykorzystując wprowadzony podział na trzy sfery: gospodarczą, przestrzenną i społeczną. Do szczegółowych analiz wybrano cztery miasta – reprezentantów wskazanych wcześniej grup. Wnioski ogólne w tym rozdziale są moim zdaniem najciekawszą częścią rozprawy. Za najbardziej wnikliwe uznaję refleksje dotyczące procesów przestrzennych przebiegających w czterech badanych miastach i otaczających je obszarach funkcjonalnych. Zgadzam się z wnioskiem zawartym w komentarzu, że rozwój przestrzenny postępuje za zmianami gospodarczymi, bo inwestycje w zagospodarowanie przestrzenne mają wieloletnie skutki zaś deweloperzy są ostrożni (s.128). Wydzielenie analizy udziału budownictwa deweloperskiego ze względu na dostępność danych uważam za właściwe. Zmiany zagospodarowania przestrzennego najlepiej pokazują suburbanizację, zaś znacznie mniej precyzyjne w charakteryzowaniu tego procesu są zmiany społeczne opisane przez wskaźniki, których dobór jest najbardziej dyskusyjny. Brakuje omówienia dwóch składowych wskaźnika częściowego  $r_s$  (poziom rozwoju społecznego) dotyczących średniej rocznej zmiany liczby mieszkańców oraz średniego salda migracji (wg listy w tabeli 3 na s. 84). Autor w komentarzach koncentruje się wyłącznie na zmianach dotyczących liczby ludności w wieku produkcyjnym, przedprodukcyjnym i poprodukcyjnym. Nie ma też dokładnie wskazania które z wskaźników wykorzystanych do delimitacji w kategorii „społeczne” zostały wykorzystane do analiz prezentowanych na stronach 142 – 147.

Rozdział piąty zawiera interesujące refleksje na temat suburbanizacji. Perspektywa oceny tego procesu poprzez wyróżnienie jego trzech głównych podmiotów: miasta rdzenia, gmin podmiejskich oraz gospodarstw domowych jest interesująca. Autor zwraca uwagę na odmienną ich interesów. Teza o ogólnie negatywnym wpływie suburbanizacji na środowisko naturalne jest prawdziwa w aktualnych warunkach przebiegu tego procesu w Polsce. Postulat dotyczący konieczności zapewnienia w rozwoju miast-rdzeni specjalistów oraz pracowników dobrze wykształconych jest słuszny i uzasadnia część kosztów powstania i utrzymania suburbiów, jakie ponoszą te miasta przede wszystkim oferując mieszkańcom gmin podmiejskich usługi wyższego rzędu. Z punktu widzenia interesów gospodarczych dużych ośrodków miejskich utrzymywanie zaplecza jest niezbędne. Ciekawych informacji dostarcza także analiza strategii rozwoju wybranych miast wojewódzkich dokonana pod kątem istotności uwzględniania znaczenia powiązań i ewentualnej współpracy z ich obszarami funkcjonalnymi. Na rys. 60 jest błąd polegający na umieszczeniu gospodarstw domowych na równej pozycji kompetencyjnej z gminami (miasto-rdzeń to także gmina). Gospodarstwo domowe tworzą mieszkańcy, którzy wybierają władze gmin. Nie jest to podmiot czynny w rozumieniu możliwości stanowienia regulacji dotyczących kształtowania realiów współpracy.

Jest stroną uczestniczącą w styku interesów inspirujących suburbanizację, ale nie bierze udziału w rozwiązywaniu konfliktów. Autor na s. 165 stwierdza także, że powstanie związku metropolitalnego zrzeszającego miasta centralnej części województwa śląskiego (Górnośląsko – Zagłębiowska Metropolia) jest sytuacją wyjątkową („rozwiązanie to zdaje się odpowiadać na większość obecnych potrzeb obszarów funkcjonalnych, jednak jego największą wadą jest ograniczenie jedynie do województwa śląskiego”), zapominając o ustawie z dnia 9 października 2015 r. o związkach metropolitalnych (Dz. U. 2015, poz. 1890), która daje możliwość tworzenia innych takich związków.

W zakończeniu Autor właściwie podsumowuje wątki poruszone w pracy. Propozycję ogólnej oceny zasadności opisywanych zagadnień oraz przeprowadzonych badań poprzez dokonanie weryfikacji słuszności każdej z hipotez uważam za dobrą. Uzasadnienie doboru danych umożliwiające łatwe zastosowanie zaproponowanej w rozprawie metody wyznaczania obszarów funkcjonalnych i określania dynamiki procesów w nich zachodzących jest przekonujące. Zgadam się z stwierdzeniem, iż brakuje powszechnie dostępnych danych dotyczących dojazdów do miast, które umożliwiłyby precyzyjniejsze wyznaczenie zasięgu ich oddziaływania przede wszystkim poprzez identyfikację miejsc zamieszkania osób pracujących w mieście. Uznaję także szczególnego rodzaju wytłumaczenie (czas, środki, możliwość replikacji) dla doboru danych bardziej wnikliwie charakteryzujących obszary funkcjonalne, a pozyskiwanych poprzez specjalne badania.

### **Ocena formalnej strony pracy**

Praca napisana jest dobrym językiem, choć w kilku miejscach występują błędy stylistyczne (np. str. 112: „Przywołano dane, które służyły do budowy wskaźników cząstkowych, zatem przykładowo dochody własne w przeliczeniu na mieszkańca w przypadku gospodarki”) niezrozumiale podkreślenia (str. 158) oraz błędne litery (np. str. 112: „Podstawowe dane dotyczące ... dało wgląd”). W tekście są również wyróżnione kursywą i odstępami zadania wraz z odniesieniem do rys. 22 i 23, które są chyba problemem wydruku różnych stylów edytora (str. 86, 91, 106, 145, 149) i zaburzają kolumnę tekstu. Pewnym utrudnieniem dla czytelnika jest także umieszczenie w punkcie 3.3 oraz 4.3 opisów obszarów funkcjonalnych na innych stronach niż ich mapy (następnych). Źle jest nazwana tabela nr 11: w tytule jest słowo „udział” ale także „w latach 2014-2018” i nie wiadomo czy liczba w tabeli odpowiada udziałowi w którymś z lat czy zmianę w wskazanym czasie.

## **Konkluzja**

Moja ogólna ocena rozprawy jest pozytywna. Stanowi ona oryginalną propozycję badania relacji dużych miast z gminami miejskimi i wiejskimi stanowiącymi ich otoczenie. Zawiera ciekawy przegląd uwarunkowań inspirujących przebieg procesów suburbanizacji, autorską metodę delimitacji obszarów funkcjonalnych oraz badania czterech wybranych miast wojewódzkich stanowiących przykłady szczególnych typów oddziaływań na ich otoczenie, co dowodzi rzetelnej wiedzy Doktoranta oraz jego umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Zaprezentowana metoda może być wykorzystywana w zarządzaniu rozwojem polskich miast wojewódzkich oraz gmin zlokalizowanych w ich obszarach funkcjonalnych.

Podsumowując stwierdzam, iż rozprawa doktorska mgr Konrada Sarzyńskiego pt. „Suburbanizacja miast wojewódzkich w Polsce a przemiany społeczno-gospodarcze obszarów funkcjonalnych” spełnia wymagania określone w „Ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki” i może być przedmiotem procedur związanych z nadaniem stopnia doktora w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki o polityce i administracji.

Martyna Czernik